



## *Polski Związek Łowiecki*

Polish Hunting Association \* Association des Chasseurs Polonais

Warszawa, dnia 05.09.2022 r.

### **OKÓLNIK nr 6/2022**

Zarząd Główny Polskiego Związku Łowieckiego poleca Zarządom Okręgowym przekazanie kołom łowieckim poniższych informacji o Sądzie Arbitrażowym w Sprawach Szkód Łowieckich.

1. Polski Związek Łowiecki wspólnie z Krajową Radą Izb Rolniczych powołał w maju 2022 r. Sąd Arbitrażowy w Sprawach Szkód Łowieckich. Podstawową ideą przyświecającą utworzeniu Sądu było ograniczenie spraw z zakresu szkód łowieckich kierowanych do sądów powszechnych, co siłą rzeczy było negatywnie odbierane przez poszkodowanych rolników. Inicjatywa utworzenia sądu spotkała się z pozytywnym przyjęciem ze strony samorządu rolniczego. Stanowi nowy etap we wzajemnych relacjach.
2. Skierowanie sprawy do sądu polubownego wymaga uprzedniej zgody obu stron sporu na taką właśnie formę jego rozstrzygnięcia i akceptacji regulaminu sądu opisującego tryb procedowania i wyrokowania. Decyzja o skierowaniu sprawy do arbitrażu bądź wyrażenie zgody na poddanie się mu należy do zarządu koła łowieckiego.
3. Koła łowieckie jako obowiązane do zapłaty odszkodowań łowieckich zmuszone są ponosić ciężar finansowy tychże odszkodowań. Nie dysponując odpowiednimi finansami, stojąc przed groźbą zapłaty odszkodowania, koła po wielokroć decydują się na wszczęcie procesu sądowego czy to poprzez niewykonanie decyzji nadleśniczego i niezapłacenie odszkodowania w terminie 30 dni od dnia jej otrzymania (jak wymaga tego przepis Prawa łowieckiego), czy to poprzez złożenie w sądzie powództwa kwestionującego ustalenia odszkodowawcze nadleśniczego.
4. O ile ten drugi przypadek nie powinien budzić wątpliwości (koło ma prawnie zawarowaną możliwość kwestionowania decyzji nadleśniczego), o tyle doprowadzanie do sytuacji w której rolnik zmuszony jest kierować powództwo o zapłatę wobec nieuregulowania należności przez koło łowieckie jest krótkowzroczne i jawi się jako prowokacyjne wobec poszkodowanego. Uderza też bezpośrednio w Związek, który za szkody łowieckie niezapłacone w terminie odpowiada solidarnie. Brak zapłaty oddziałuje zatem na wszystkich członków Związku, którzy składają się na jego finanse.



## Polski Związek Łowiecki

Polish Hunting Association \* Association des Chasseurs Polonais

5. W przypadku gdy koło nie posiada środków na pokrycie odszkodowań łowieckich, a nie kwestionuje decyzji nadleśniczego, nie powinno się doprowadzać do sytuacji w której rolnik wytacza powództwo do sądu powszechnego. W takiej sytuacji powinno się niezwłocznie podjąć próbę ustalenia z poszkodowanym umownego sposobu uregulowania odszkodowania, a jeśli nie uda się tego zrobić w dwustronnych ustaleniach należy zaproponować rolnikowi by ten skierował sprawę do arbitrażu, a nie do sądu powszechnego.
6. Jakie korzyści dla koła niesie to za sobą? Jest ich sporo. Przede wszystkim czas rozpatrzenia sprawy. Proces w sądzie powszechnym to co najmniej rok (licząc tylko jedną instancję), a przez ten czas narastają odsetki za opóźnienie. Aktualnie to 12% rocznie, a zważywszy na rosnącą i inflację stopa odsetkowa będzie rosła. Oznacza to, że odszkodowanie o wartości np. 10.000 zł po roku opiewać będzie już na 11.200 zł do zapłaty. Tymczasem sprawa w Sądzie Arbitrażowym w Sprawach Szkód Łowieckich może zakończyć się już w ciągu 4 miesięcy. W takim przypadku, przy tej samej stopie odsetek (12%) odszkodowanie wyniesie 10.400 zł. Różnica jest zauważalna. Zarządy kół winny mieć tu na uwadze należyte gospodarowanie majątkiem koła. Długotrwałe procesowanie się jest w obecnych realiach bardzo kosztowne przyczynia się do pogorszenia sytuacji finansowej kół. Tymczasem przy określonym pułapie wartości odszkodowania (ok. 20.000 zł) postępowania przed sądem arbitrażowym okazuje się tańsze.
7. To co oferuje Sąd Arbitrażowy w Sprawach Szkód Łowieckich to także możliwość wyboru przez stronę arbitra. Strony mogą też wspólnie wybrać trzeciego arbitra, który będzie wówczas przewodniczył rozprawie. Aktualnie powołanych jest 48 arbitrów, a każdy z nich ma doświadczenie w sprawach szacowania szkód łowieckich oraz niezbędne kwalifikacje i wykształcenie. Dwudziestu czterech arbitrów zostało zarekomendowanych przez Zarząd Główny; niemal wszyscy są myśliwymi. Daje to kołom łowieckim gwarancję uwzględnienia w procesie przed sądem polubownym ich słusznym interesów. W postępowaniu przed sądem powszechnym strona nie ma praktycznie żadnego wpływu na obsadę sędziowską.
8. Sąd polubowny ma szerszą niż sąd powszechny możliwość pogodzenia interesów obu stron. W przypadku gdy rolnik oczekuje odszkodowania, a koło łowieckie potrzebuje czasu by zgromadzić niezbędne środki finansowe na zapłatę sąd polubowny może w wyroku odroczyć spłatę całości bądź części odszkodowania, może spłatę rozłożyć na raty, może też wypracować inne satysfakcjonujące strony rozwiązanie. Sąd polubowny to przede wszystkim rozmowa w kierunku znalezienia satysfakcjonującego obie strony rozwiązania najpoważniejszego problemu na linii rolnik-myśliwy jakim są szkody łowieckie.
9. W przypadku gdy koło łowieckie kwestionuje ustalenia odszkodowawcze nadleśniczego należy zaproponować rolnikowi rozpatrzenie sporu w sądzie arbitrażowym. Korzyści dla koła są tu podobne – czas rozpatrzenia sprawy znacząco krótszy niż w sądzie powszechnym, konkurencyjna względem sądów powszechnych wysokość kosztów procesu (zwłaszcza w odszkodowaniach o wartości powyżej 20.000 zł), zagwarantowanie ochrony interesów poprzez wpływ na wybór arbitrów, a



## *Polski Związek Łowiecki*

Polish Hunting Association \* Association des Chasseurs Polonais

także gwarancja fachowości arbitrów posiadających niezbędną wiedzę, kwalifikacje i doświadczenie w zakresie szkód łowieckich, dzięki czemu dotychczasowe ustalenia wysokości odszkodowania (zwłaszcza te zamieszczone w decyzji nadleśniczego) mogą być należycie zweryfikowane.

ŁOWCZY KRAJOWY

*Paweł Lisiak*

